Nº008 STYCZEŃ-MARZEC 2008

vox design

STYCZEŃ-MARZEC 2008
ISSN 1898-4703
Nº008

fun design

rzecz o kiczu
marek walczak
second life

Fun design | Rzecz o kiczu | Marek Walczak | Second Life

vox design

Pustka
do mieszkania

Położony na wzgórzu w okolicach Rzymu dom Ellipse 1501, zaprojektowany przez młodego Antonina Cardilla, przywołuje wiele skojarzeń: wieża, bunkier, muzeum. Beton i pustka w czystej formie stają się magicznym przeżyciem.

Masywna i minimalistyczna bryła domu Ellipse 1501 ukrywa w sobie zaskakująco ekspresyjne wnętrza. Konstrukcja budynku opiera się na dwóch warstwach ścian nośnych z lekkiego betonu wylewanego na planie elipsy. W strefie pomiędzy ścianami nośnymi znajduje się łazienka, pomieszczenia gospodarcze oraz klatka schodowa, które utrzymują ciepło w otwartej, centralnej części domu – hallu i salonie. Geometria elipsy ścian zewnętrznych, obrócona we wnętrzach względem jej najdłuższej osi, wyznacza kolejne kierunki dla pomieszczeń – kuchni i pokoju gościnnego na parterze oraz otwartej sypialni na mezaninie. Betonowe ściany o miękkich łukach, poprzerywane monumentalnymi otwarciami okien, nadają wnętrzom drapieżny charakter. Stonowana kolorystyka ścian oraz brak ornamentów i elementów wyposażenia powodują, że światło odgrywa tu istotną rolę zarówno jako aktywny, jak i pasywny twórca klimatu pomieszczeń.

Spektakl w dzień i w nocy

Przez ogromne, oszklone otwarcie w dachu promienie południowego słońca bezpośrednio oświetlają główny hall. Przez mniejsze okna do wnętrz dostaje się słońce rozproszone przez liście drzew, tworząc zróżnicowany klimat w poszczególnych częściach domu. Zmienne nastroje w ciągu dnia tworzy wschodzące i zachodzące słońce – także zmienność pogody podczas całego roku kreuje nową wizualną rzeczywistość. Przemijający czas pozostawia jednak wnętrza takimi samymi, stwarzając

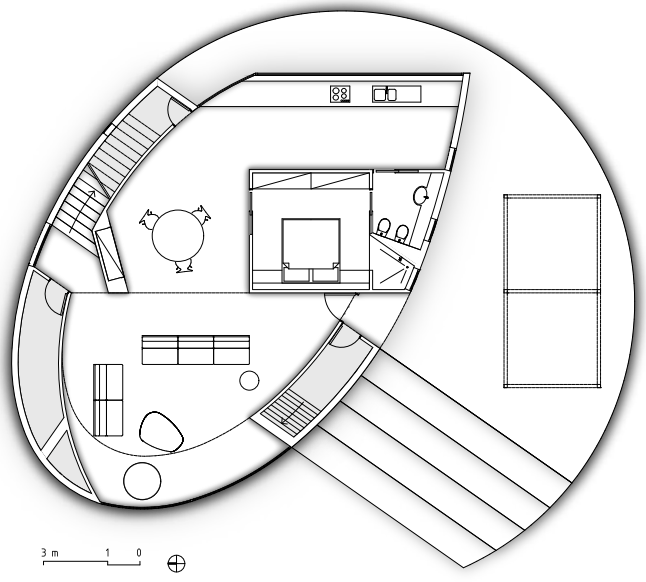

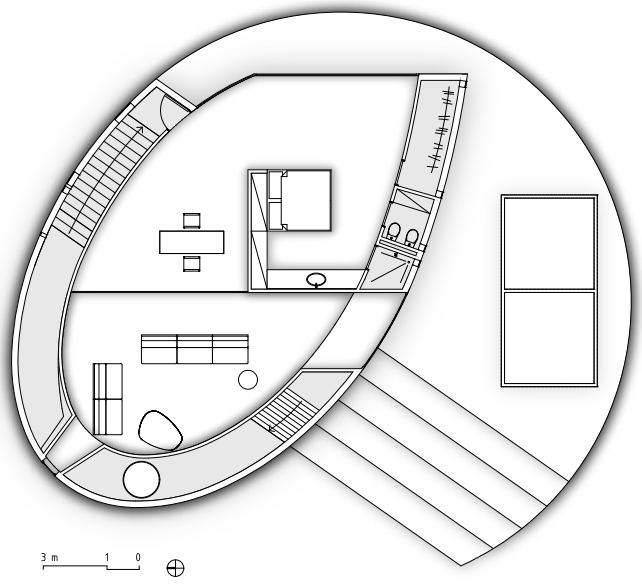

tylko tymczasowe widowisko, podczas którego gra kolorów i światła staje się przestrzenią samą w sobie. Budynek wydaje się oddychać, rozrastać, jakby chciał uciec od własnych dramatycznych konturów. Ellipse 1501 przeistacza się w obserwatorium światła, a otaczająca go natura, niebo i góry – wydają się ulotnym pejzażem i jedynym żywym elementem w geometrycznym bunkrze.

Arogancki czy próżny?

Mieszkańcy Ellipse, oglądając krajobraz za oknami czy igraszki promieni słonecznych uchwyconych w pustce, sami również stają się eksponatami do podziwiania na tle monochromatycznych betonowych ścian. Przestrzenne pomieszczenia przypominają bowiem sale muzealne, gdzie niczego nie wolno dotknąć ani przestawić. Skala i dramatyzm pomieszczeń zdają się przerastać ich funkcje mieszkalne. Brak jakichkolwiek personalnych elementów skłania do refleksji, że człowiek jest tu zbędny. Konsekwentnie zaprojektowany dom wzbudza mieszane uczucia. Dla jednych to budynek o agresywnych wnętrzach, dla innych istota dynamicznego włoskiego futuryzmu z lat 20. Matt Mussey z The Cool Hunter oskarża Ellipse o arogancję i pyta, gdzie podział się człowiek. Kto czułby się dobrze w takim domu? Lunatyk z przerośniętym ego? A może marzyciel zahipnotyzowany promieniami wschodzącego słońca?

Czy projektant chciał coś powiedzieć?

Antonino Cardillo, 36-letni architekt z Rzymu, w marcu 2002 roku ukończył studia na Uniwersytecie w Palermo. Od lat fotografuje i pisze, między innymi dla Antoniette Iolandy Limy i Brunona Zeviego. W ostatnim czasie pracuje również jako historyk i krytyk dla „Ulisse", magazynu linii lotniczych Alitalia. Architekturę praktykował w studiu Nonis Maggiore i u Manfredi Nicolettiego, by w 2004 roku otworzyć własne studio architektoniczne. Patrząc na inne projekty Cardilla, stwierdzamy, że założenia i rozwiązania projektu domu Ellipse 1501 są oczywiste, wszak architekt nie od dziś bawi się światłem, bryłą i pustką. I najwyraźniej nie zamierza przestać. Warto śledzić jego dzieła, zwłaszcza że we Włoszech młodzi adepci architektury, jeśli już uzyskają dyplom po 10 latach studiów, muszą stanąć w szranki z dojrzałymi mistrzami, a także znaleźć własne miejsce w kraju, w którym współczesna architektura nadal konkuruje z klasyką i konserwatywną tradycją.

Czas i użytkowanie pokażą, czy Ellipse to dom do mieszkania, podziwiania krajobrazów za oknem czy tylko do bycia w nim oglądanym. Tymczasem zdjęcia wnętrz Ellipse 1501 wspaniale ogląda się na łamach kolorowego magazynu.

Tekst **Anna Krenz**
Zdjęcia **Antonino Cardillo**